

Trójkąt miłosny: flet, skrzypce i wiolonczela

Czołową rolę w ocaleniu go przed zbiorową niepamięcią odgrywa Stowarzyszenie Promocji Kultury im. Aleksandra Tansmana, organizujące od 21 lat festiwal imienia kompozytora. Ten podwójny jubileusz stał się znakomitą okazją, aby podsumować dotychczasowe edycje imprezy wydawnictwem płytowym „Alexandre Tansman: Ballet music”.

Tansman jako jeden z czołowych przedstawicieli neoklasycyzmu uprawiał przede wszystkim tradycyjne gatunki: w jego dorobku znajdziemy dziewięć symfonii numerowanych (i dziesiątą – kameralną), sinfonietty, koncerty solowe z towarzyszeniem orkiestry, liczne kompozycje solowe i kameralne. Fascynacja sceną zaowocowała skomponowaniem pięciu oper, a do baletu kompozytor podchodził aż siedmiokrotnie.

Na płycie CD wydanej przez niemiecką oficynę CPO (pod skrzydłami której ukazują się również dzieła m.in.: Feliksa Nowowiejskiego, Mieczysława Wajnberga i Andrzeja Panufnika) znalazła się muzyka do baletu komicznego „Sexutor” z 1923 roku oraz baletu w trzech obrazach „Bric à brac” z roku 1935. Wykonania obu kompozycji miały miejsce podczas Tansman Festival w Łodzi i powierzone zostały Polskiej Orkiestrze Radiowej – nagranie „Sexutora” pochodzi z 2014 roku, wówczas to zespół poprowadził od pulpitu dyrygenckiego Łukasz Borowicz, zaś „Bric à brac” to interpretacja Wojciecha Michniewskiego z roku 2002.

Anna Wójcikowska

Dalszy ciąg recenzji można przeczytać w wakacyjnym numerze KALEJDOSKOPU. Szukajcie miesięcznika w kioskach (sieci Kolporter, Ruch i Garmond Press), empikach i w Łódzkim Domu Kultury.